

Ewa Kubacka

Milanówek 12 listopada 2015

Milanówek ul. Różana 7

Tel. 501 384 779, email ewamil1@op.pl

RADA MIASTA MILANÓWKA

Wpłynęło

Data 12.11.2015 L.dz. 4946/2015

RADNII RADY MIASTA

Komisja Rewizyjna

Rady Miasta Milanówka

Skarga na Przewodniczącego Komisji Kultury Włodzimierza Starościaka

Szanowni Państwo,

W ostatnim czasie stwierdziłam, że Przewodniczący Komisji Kultury Włodzimierz Starościak podejmuje działania sprzeczne z interesem Miasta i jego mieszkańców. Ponadto manipuluje informacją przekazywaną mieszkańcom, dopuszczając się tym samym działań niezgodnych z Kodeksem Etycznym Radnych Rady Miasta Milanówka.

Uzasadnienie

1. Podczas wrześniowej Komisji Kultury, mając nadzieję na zainteresowanie członków Komisji Kultury nowej kadencji tym ważnym tematem, kolejny raz (pierwszy raz wypowiadałam się na ten temat w ubiegłym roku) poruszyłam brak zasad archiwizowania dokumentów w Cyfrowym Archiwum Tradycji Lokalnej CATL, funkcjonującym przy Miejskiej Bibliotece Publicznej oraz błędy, które również kolejny raz zauważyłam w dokumentach wprowadzonych do Archiwum. Ponadto zwróciłam się z apelem do Przewodniczącego Komisji, który przez wiele lat był Wiceprezesem Towarzystwa Miłośników Milanówka, a obecnie jest Prezesem Milanowskiego Towarzystwa Letniczego – by archiwalia zgromadzone przez te stowarzyszenia zostały przekazane do CATL. Kierując ten apel miałam na uwadze fakt, że życie stowarzyszeń jest krótkie i nie mamy pewności czy archiwa gromadzone przez te organizacje są rejestrowane i właściwie zabezpieczone. Po wysłuchaniu mojej wypowiedzi i mojego apelu **Przewodniczący Komisji zwrócił się z apelem do zebranych by przekazywali dokumenty archiwalne Stowarzyszeniu, którego jest Prezesem.** Zarówno mój apel jak i apel Przewodniczącego Komisji zostały zarejestrowane i znajdują się w nagraniu zamieszczonym na stronie internetowej Miasta. Stanowisko Przewodniczącego Komisji Kultury jest zaskakujące i świadczy o tym, że interes kierowanego przez niego Stowarzyszenia jest mu bliższy niż interes całej wspólnoty samorządowej, co jest w jawnej sprzeczności z art.2 pkt. 2 Kodeksu Etycznego Radnych Rady Miasta Milanówka.
2. W statucie Milanowskiego Towarzystwa Letniczego, którego Przewodniczący Komisji Kultury jest Prezesem Zarządu, w celach działania organizacji znajduje się następujący zapis - **pkt.1.,„Opracowywanie i popularyzowanie dokumentów dotyczących historii miasta i ludzi z nim związanych, 1A) Może gromadzić dokumenty dot. Milanówka i ludzi z nim związanych”.** Jest to działanie konkurencyjne w stosunku do działań prowadzonych przez Jednostkę Miasta jaką jest Miejska Biblioteka Publiczna. Dopuszczenie do umieszczenia w statucie takiego zapisu dziwi tym bardziej, że Przewodniczący Wł. Starościak powinien być doskonale zorientowany w funkcjonowaniu CATL, prowadzonym na zlecenie Biblioteki, przez blisko współpracującego z nim członka Stowarzyszenia p. Mariusza Koszutę, który ponadto prywatnie zajmuje się działalnością wydawniczą, wykorzystując w swoich publikacjach dokumenty archiwalne.

Wpisanie takiego punktu do statutu Stowarzyszenia kierowanego przez Wł. Starościaka jest w sprzeczności z art. 5 pkt 4 Kodeksu Etycznego Radnych Miasta Milanówka, który wymaga od radnych by nie dopuszczali do powstawania konfliktu interesów między interesem publicznym, a prywatnym. Zapis dotyczący gromadzenia dokumentów jest tym bardziej zaskakujący, że wspomniany wyżej członek Stowarzyszenia p. Mariusz Koszuta, na kolejnym październikowym posiedzeniu Komisji Kultury, o którym będę pisała w następnym punkcie skargi, wyraził opinię zbieżną z moją, że częste zmiany organizacyjne w stowarzyszeniach, ich likwidacja lub przekształcenie w inne stowarzyszenie, nie daje gwarancji właściwego zabezpieczenia dokumentów. Tę wypowiedź mogą Państwo znaleźć w nagraniu październikowego posiedzenia Komisji Kultury.

3. Podczas wrześniowego posiedzenia Komisji Kultury, uczestnicząca w nim Przewodnicząca Rady Małgorzata Trębińska, zobowiązała Przewodniczącego Komisji Włodzimierza Starościaka do zaproszenia p. Mariusza Koszuty na październikową Komisję Kultury i umieszczenie wyjaśnień dotyczących CATL w programie posiedzenia. Niestety, tak się nie stało. W programie posiedzenia Komisji Kultury, który wraz zaproszeniem dostaję pocztą elektroniczną i który był opublikowany na stronie internetowej Miasta - ten punkt się nie znalazł. Pan Mariusz Koszuta został na posiedzenie zaproszony, na początku posiedzenia przegłosowano zamiany w programie i p. Koszuta mówił głównie o swojej działalności, nie poruszając oczywiście spraw istotnych. Osób, które były zainteresowane funkcjonowaniem CATL nie było (nie jestem jedyną osobą, mającą zastrzeżenia do funkcjonowania CATL). Tak więc nie było niewygodnych pytań, poza kilkoma proceduralnymi, które zadała radna Aleksandra Krystek. Między innymi na pytanie, kto decyduje o wprowadzaniu konkretnych dokumentów do CATL p. Koszuta odpowiedział – ja. Tę wypowiedź również mogą Państwo znaleźć w nagraniu. Przyznaję Państwo, że kuriozalną jest sytuacja, w której zleceniobiorca sam decyduje co robi. A efekt – wprowadzonych do CATL 1000 zdjęć z wypraw świetnego himalaisty Szymona Wdowiaka (jaki to ma związek z tradycją lokalną Milanówka?) i niespełna 100 zdjęć innych. Można by było oczywiście na to przymknąć oko, ale przecież za wprowadzenie do CATL każdego zdjęcia Miasto płaci z pieniędzy podatników. Przyznam, że z taką jawną i prymitywną manipulacją informacją spotkałam się pierwszy raz. Jeżeli nawet przyjąć, że Przewodniczący Włodzimierz Starościak zapomniał o tym punkcie w momencie przygotowywania programu, to ma do mnie telefon i mógł skontaktować się ze mną telefonicznie, podobnie jak z drugą osobą, która również zabierała głos na temat CATL. Takie działanie jest sprzeczne z art. 6 pkt.1, który zobowiązuje radnego do nie unikania trudnych rozstrzygnięć.
4. 2 listopada w ZSG nr. 1 odbyło się spotkanie Burmistrz Wiesławy Kwiatkowskiej z mieszkańcami południowej części Miasta. Uczestniczyli w nim również radni. Niestety nie był obecny radny Wł. Starościak, pozbawiając mnie szansy wyjaśnienia kilku istotnych kwestii poruszanych w tej skardze. A przecież art. 7 pkt. 2 wspomnianego wcześniej Kodeksu nakłada na radnego obowiązek udzielania obywatelom wyczerpujących informacji o realizacji zadań publicznych na rzecz wspólnoty samorządowej którą reprezentuje, w tym celu brania udział w spotkaniach z mieszkańcami miasta.

Wieloletni radny Włodzimierz Starościak powinien znać na pamięć Kodeks Etyczny Radnych Miasta Milanówka. Powinien również pamiętać co obiecywał swoim wyborcom. Dalsze tolerowanie takiego postępowania radnego jest niedopuszczalne, gdyż podważa ono zaufanie do całej Rady.

Z poważaniem,

